

Magdalena Przybysz-Stawska*

„Charaktery” i książki w latach 2016–2017

*Książki pomagają zdefiniować, kim jestem.
[...] Były źródłem przyjemności, przygody i piękna,
otwierając drzwi do rzeczywistości, której inaczej bym nie poznał*

Philip Yancey¹

ABSTRAKT

W pracy omówiono zawartość czasopisma „Charaktery” z punktu widzenia zamieszczanych tam informacji o książce. Zgromadzone dane zestawiono w trzech grupach: jako reklamy, recenzje oraz pozostałe informacje. Porównano zawartość ilościową i jakościową poszczególnych grup. Zidentyfikowano profil zainteresowań tematycznych czasopisma. Opisano również preferowany przez magazyn styl życia i osobowość docelowego czytelnika. Dokonano charakterystyki modelowego odbiorcy.

321

SŁOWA KLUCZOWE

psychologia, prasa, książka, „Charaktery”

O roli książki w życiu człowieka pisano niejednokrotnie, a jej funkcja wychowawcza, integracyjna, kulturowa, społeczna i terapeutyczna były nierzadko przedmiotem wielu publikacji². Niekiedy książka, przeczytana

* Uniwersytet Łódzki, Wydział Filologiczny, Katedra Informatologii i Bibliologii, e-mail: magdalena.przybysz-stawska@uni.lodz.pl; ORCID: 0000-0001-5868-6840

¹ P. Yancey: Twierdza, „Charaktery” 2017, nr 10, s. 80.

² Zob. np. P. Buchwald-Pelcowa: „Drukowi winniśmy oświecenie naszego wieku” – rola książki w drodze ku Oświeceniowi, Warszawa: Uniwersytet Warszawski. Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych, 2003; O. S. Czarnik: Proza artystyczna a prasa codzienna (1918–1926), Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1982; D. Hombek: Reklama wydawnicza i księgarska w „Gazecie Warszawskiej” w latach 1764–1795, Kielce: Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Jana Kochanowskiego, 1988; Rola książki w integracji ziem polskich w XIX w., red. B. Kosmanowa, Bydgoszcz: Wydawnictwo Uczelniane Akademii Bydgoskiej im. Kazimierza Wielkiego, 2000.

w określonym czasie, staje się drogowskazem, zbiorem zasad, którym czytelnik pozostaje wierny przez całe życie. Odpowiednio dobrana lektura wpływa na rozwój zarówno duchowy, jak i intelektualny człowieka³, może stać się swego rodzaju przewodnikiem, doradcą w trudnych sytuacjach. Jedni traktują ją jako rozrywkę, inni widzą w niej lekarstwo, niektórzy szukają w niej wskazówek, rozrywki, a dla jeszcze innych to inspiracja bądź przedmiot badań.

Przy wyborze książki czytelnik kieruje się różnymi kryteriami. Wśród nich niebagatelną rolę odgrywa opinia na temat danego tytułu, sugestia, że jest on interesujący i wart poznania. Istotnym źródłem informacji o książce jest prasa. Rola opiniotwórcza, także w zakresie literatury, towarzyszy jej już od dawna⁴, zaś recenzje zamieszczane na łamach gazet i czasopism są ważną wskazówką, towarzyszącą czytelnikowi przy wyborze lektury. Dobór proponowanej literatury zależy od profilu danego periodyku i dostosowany jest, w sposób naturalny, do typu odbiorcy. Bez wątplenia interesującą, także pod względem badawczym, grupą czasopism są tytuły zaliczane do pism popularnonaukowych. Od początku swego istnienia stanowią one „specyficzny konglomerat różnych typów czasopism naukowych, czasopism fachowych oraz czasopism treści ogólnej [...] służących uprzystępnianiu wiedzy szerokim kręgom publiczności”⁵. Jak wykazała przeprowadzona kwerenda, na łamach tego typu współczesnych periodyków wydawanych w Polsce czytelnik odnajdzie również działy, rzadziej jedynie rubryki, poświęcone książce. Jednym z takich pism są „Charaktery. Magazyn psychologiczny” (dalej: „Charaktery”). Tytuł ten, badany w wybranym kontekście, stał się przedmiotem niniejszej pracy⁶. Po wstępnej analizie stwierdzono, iż redakcja tego periodyku, podobnie jak w przypadku innych pism popularnonaukowych, drukuje materiały dotyczące książki. Przyjmując ten wniosek za punkt wyjścia, postawiono kolejne pytania, problemy badawcze, dotyczące wybranego czasopisma:

³ Zob. np. K. Wawrzynek: Niech żyje wolność! Wpływ książki na przemianę duchową czytelnika (na przykładzie rodzeństwa: Hansa i Sophie Scholl), „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Librorum” 2018, nr 2, s. [55]–[71].

⁴ Zob. np.: M. Przybysz-Stawska: O książce w prasie polskiej. Diachronia i synchronia pola badawczego, „Folia Bibliologica” 2017, vol. 59, s. [17]–35.

⁵ Encyklopedia Wiedzy o Prasie, red. J. Maślanka, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1976, s. 50.

⁶ Prezentowany tekst w założeniu autorki jest częścią szeroko zakrojonych badań dotyczących analizy periodyków popularnonaukowych pod kątem treści związanych z informacją o książce, stanowi zatem swego rodzaju komunikat z badań, ze względów objętościowych ograniczony do jednego, wybranego czasopisma i określonej liczby jego numerów.

1. Jaką formę przybiera obecna na łamach periodyku informacja o książce?
2. Jakiego typu literatura proponowana jest czytelnikom magazynu? Czy redakcja ogranicza się wyłącznie do lektur wpisujących się w profil „Charakterów” (np. podręczników i poradników psychologicznych)? A może oferta polecanych lektur poszerzona jest o inne gatunki literackie?
3. Jaka twórczość promowana jest w piśmie: rodzima czy publikacje autorów zagranicznych?
4. Jaką rolę odgrywa literatura w polityce redakcyjnej pisma?
5. Jaki model odbiorcy wyłania się z kanonu proponowanych książek?

Aby odpowiedzieć na wyżej postawione pytania, co uznano jednocześnie za cel pracy, badaniu poddano 24 numery czasopisma z lat 2016–2017⁷. Stosując analizę zawartości prasy, wyłoniono **825 pozycji bibliograficznych**, odpowiadających zakresowi treściowemu zawierającemu się w tytule artykułu. Zgromadzony w ten sposób obszerny materiał opracowano, wykorzystując przede wszystkim dwie metody: opisową i statystyczną. Dzięki metodzie opisowej zgromadzony materiał ujęto w określone kategorie, czemu służyły wybrane klucze kategoryzacyjne (najważniejsze z nich to *książka, recenzja, ogłoszenie wydawnicze, wywiad, notatka prasowa, wzmianka*). Obok podstawowych źródeł informacji (poza wskazanymi wyżej numerami „Charakterów”, także wydania archiwalne magazynu) skorzystano również z literatury przedmiotu, w tym z *Encyklopedii Wiedzy o Prasie* oraz źródeł internetowych (m.in. strony online badanego periodyku).

*Przyjaciel, drogowskaz, nauczyciel*⁸

Pomysłodawcą, a następnie właścicielem, prezesem i redaktorem naczelnym „Charakterów” jest Bogdan Białek⁹. To dzięki jego inicjatywie, na przekór sceptykom, którym pomysł wydawania psychologicznego

⁷ Pominięto dodatki, które od numeru 3 (2017) były łączone z tytułem podstawowym. Posiadały one oddzielną numerację.

⁸ Tytuł tekstu poświęconego jubileuszowi dwudziestolecia „Charakterów”. Zob. „Charaktery” 2016, nr 11, s. 82.

⁹ Bogdan Białek (1955–) – psycholog, w 1994 roku stypendysta German Marshall Fund na Uniwersytecie Duke (Durham, USA). Prezes Stowarzyszenia im. Jana Karskiego, współprzewodniczący Polskiej Rady Chrześcijan i Żydów, członek zarządu internetowej Jesziwy Pardes – Akademii Judaizmu, Przewodniczący Rady Polskiej Fundacji Sufich im. Dżelaladdina Rumiego, Członek Honorowy Klubu Chrześcijan i Żydów „Przymierze” w Krakowie, członek Komitetu Honorowego Międzynarodowego Instytutu Dialogu i Tolerancji im. Jana Karskiego. Otrzymał wiele nagród, odznaczeń i wyróżnień,

periodyku popularnonaukowego wydawał się wysoce ryzykowny¹⁰, w grudniu 1996 roku ukazał się tzw. zerowy numer omawianego czasopisma. Autorem pierwszej okładki był Rafał Olbiński. Zwiastun nowego tytułu spodobał się odbiorcom do tego stopnia, że od lutego 1997 roku Bogdan Białek postanowił kontynuować wydawanie magazynu z częstotliwością miesięczną, utrzymaną także w analizowanych latach. W swym pierwszym tekście skierowanym do czytelników redaktor naczelny pisał:

[...] za cel stawiamy sobie dawanie ludziom psychologii. Będziemy Czytelników wspierać w szukaniu odpowiedzi na niezmierną ilość pytań, które każdy człowiek stawia sobie i innym. [...] wierzę, że istnieje wspólnota doświadczeń wszystkich ludzi, że mają one jakiś wspólny sens i jednakowy kres – bez względu na jakiegokolwiek powody, które ludzi tak cudownie i głęboko różni¹¹.

W kolejnych latach pismo w sposób oczywisty ewoluowało, zarówno pod względem treści, jak i formy¹². Na początku do czytelników trafiał numer o objętości 48 stron w cenie 4,90 zł, z obrazami Rafała Olbińskiego i ciekawą makietą przygotowywaną przez Janusza Kapustę. Z czasem objętość jednego numeru zwiększono do 64 stron, później 100, by w badanym okresie osiągnąć poziom 114¹³, a następnie zmniejszyć go do 99 stron. W latach 2016–2017 trzykrotnie zmieniała się cena magazynu: 12,50 zł (1–12, 2016), 13,50 zł (1–3, 2017), 14,99 zł (4–12, 2017). W tym czasie zmianie ulegał również deklarowany przez wydawcę nakład jednorazowy, wahając się od 70 000 egz.¹⁴ do 605 000 egz.¹⁵

Nad zawartością magazynu od jego pierwszego numeru czuwał redaktor naczelny, wspomniany wcześniej Bogdan Białek. Od początku istnienia pisma współpracowali z nim dr Dorota Krzemionka (sekretarz naukowy) i Piotr Żak. W analizowanych latach skład redakcji

m.in. Brązowy Krzyż Zasługi, Nagrodę za działalność kulturalną Marszałka Województwa Świętokrzyskiego.

¹⁰ Zob. „Charaktery” 2016, nr 10, s. 78.

¹¹ Ibidem 1997, nr 1, s. [3].

¹² Ze względu na przedmiot badań w tym miejscu poprzestano na ogólnych informacjach, bez szczegółowej analizy zmian w składzie redakcji czy w zakresie makiet magazynu. Warto jednak wspomnieć, że na przestrzeni lat z pismem, poza wymienionymi w tekście, współpracowali m.in. Robert Cialdini, Józef Hen, Gustaw Holoubek, Tadeusz Konwicky, Kuba Sienkiewicz, Leszek Szaruga, Olga Tokarczuk, Krzysztof Zanussi i Philip G. Zimbardo.

¹³ Do numeru 2 (2017).

¹⁴ Numery 1–12 (2016).

¹⁵ Numery 7–8 (2017). Brak danych dotyczących numerów 9–12 (2017). Na stronie Związku Kontroli Dystrybucji Prasy podano średni nakład jednorazowy za cały 2017 rok. Nakład ten osiągnął poziom 62 354 egz. Zob. <https://www.zkdp.pl/images/Komunikat2017.pdf> [dostęp: 18.03.2019].

ulegał niewielkim zmianom. Poza wymienionymi wyżej redaktorami, przygotowaniem periodyku zajmowały się następujące osoby: Andrzej Białek (zastępca redaktora naczelnego), Dariusz Ryń (sekretarz redakcji), dr Przemysław Bąbel (redaktor naukowy), Maja Tokar (dyrektor artystyczny), Karolina Kępa (asystent dyrektora artystycznego). Zespół redakcyjny tworzyli również m.in.: Beata Banasiak-Parzych, prof. dr hab. Bogdan de Barbaro, dr Marek Binder, Halina Bortnowska, Michał Czernuszczyk, dr hab. Cezary W. Domański, prof. UMCS, Piotr Fijewski, prof. dr hab. Tadeusz Gadacz, Ignacy Karpowicz, Maria Król-Fijewska, dr Bronisław Maj, Jerzy Maksymiuk, prof. Leszek Mądzik, prof. dr hab. Czesław S. Nosal, Anita Piotrowska, Krzysztof Szubzda, prof. dr hab. Jacek Wojtysiak, dr Ewa Woydyłło. Nad zawartością magazynu czuwała ponadto Rada Naukowa, w skład której wchodził: prof. dr hab. Aleksy Awdiejew, prof. dr hab. Jerzy Brzeziński, dr hab. Jarosław Jagieła, dr Krzysztof Jedliński, prof. dr hab. Mirosław Kofta, prof. dr hab. Wiesław Łukaszewski, prof. dr hab. Zdzisław Ryn, prof. dr hab. Krystyna Skarżyńska oraz prof. dr hab. Stanisław Żak.

Wydawca magazynu, którym były „Charaktery” sp. z o.o., współpracował z polskimi uczelniami wyższymi, m.in. Katolickim Uniwersytetem Lubelskim, Szkołą Wyższą Psychologii Społecznej w Warszawie, Uniwersytetem Jagiellońskim w Krakowie oraz Uniwersytetem Warszawskim. Współwydawcą pisma w badanych latach była Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej w Warszawie.

Zarówno skład redakcji, jak i zespół osób współpracujących z piśmie oraz związek z uczelniami wyższymi w założeniu gwarantować miały wysoki poziom merytoryczny zamieszczanych na łamach magazynu treści. Jak wspominał redaktor naczelny z okazji jubileuszu dwudziestolecia istnienia periodyku:

Od początku istnienia pisma edukacja psychologiczna pisma była naszym zasadniczym celem. Wytrwale i z coraz większymi sukcesami pokazywaliśmy i pokazujemy psychologię jako wiedzę praktyczną, która przynosi coś pożytecznego każdemu¹⁶.

A także:

Od ponad 20 lat konsekwentnie staramy się pomóc naszym Czytelnikom w lepszym zrozumieniu tego, co dzieje się w świecie, w ich najbliższym otoczeniu, w nich samych. Wspomagają nas w tym wybitni teoretycy i praktycy, z Polski i ze świata¹⁷.

¹⁶ B. Białek: Dobry początek, „Charaktery” 2017, nr 3, s. 3.

¹⁷ Idem: Przedbiegi, *ibidem* 2017, nr 4, s. 3.

Celom tym służyła dobrze przemyślana zawartość magazynu. Treści kierowane do czytelnika w latach 2016–2017 można zgrupować w obrębie następujących działów¹⁸ i rubryk:

- *Agora* (m.in. krótkie komunikaty o zbliżających się konferencjach, szkoleniach, warsztatach);
- *Cicer cum caule* (strona, na której zamieszczano zabawne dykteryjki, krótkie opowiadania lub żarty);
- *Komunikaty* (ogłoszenia o charakterze zbliżonym do *Agory*. Tu drukowano także cykliczny materiał reklamowy, w którym proponowano, w formie ogłoszeń reklamowych, wybrane lektury wydawców, przedstawione w dalszej części pracy);
- *Kto, co, gdzie, kiedy* (informacje o tym, co dzieje się w świecie psychologii i nauk pokrewnych);
- *Laboratorium* (zazwyczaj artykuły, rzadziej wywiady, w których prezentowano, w jaki sposób w życiu codziennym wykorzystywać można wiedzę z psychologii, wyjaśniano, jak osobowość człowieka wpływa na jego postępowanie i podejmowane przezeń decyzje, omawiano problemy życia przez pryzmat wiedzy psychologicznej i odkryć z nią związanych. Pisano na przykład o tym, jak powstaje kreatywność¹⁹, czy można pokonać nieśmiałość²⁰, o badaniach ludzkiego mózgu²¹, ale i o tym, dlaczego uprzedzamy się do innych ludzi²², oraz co sprawia, że w największym stresie działamy sprawnie²³);
- *Listy* (od czytelników, drukowane i nagradzane te, które zdaniem redakcji były w danym miesiącu najciekawsze);
- *Między słowami* (dział, w którym pomieszczano teksty stałych felietonistów pisma: Aloszy Awdziejewa → *Szkice z filozofii potocznej*; Justyny Bargielskiej, Anny Piwkowskiej → *Okiem poetki*; Haliny Bortnowskiej → *Zeszyt w linie*; Tadeusza Gadacza → *Cnoty i wady*; Ignacego Karpowicza → *To i owo, tu i ówdzie*; Jerzego Maksymiuka → *Maksymalnie*; Tomasza Maruszewskiego → *Ex Cathedra*; Leszka Mądzika → *Faktura czasu*);
- *Na temat* (temat numeru. Jakkolwiek pełna zawartość magazynu w badanym okresie nie jest przedmiotem niniejszego tekstu, warto jednak przyrzeć się owym tekstom przewodnim, są one bowiem re-

¹⁸ Nazwy działów podano w porządku alfabetycznym.

¹⁹ Ibidem 2016, nr 1, s. 74–76.

²⁰ Ibidem 2016, nr 3, s. 76–79.

²¹ Ibidem 2016, nr 8, s. 66–69.

²² Ibidem 2017, nr 1, s. 60–65.

²³ Ibidem 2017, nr 9, s. 58–63.

- prezentatywne dla charakteru całego periodyku²⁴: *Stwarzanie siebie*²⁵; *Miłość*; *Porozumiewanie się*; *Wygrane z przegranych*²⁶; *Matka nieboska*²⁷; *Lepiej mniej*; *Seks*; *Autor swego życia*²⁸; *Jak słuchać ciała, by nie bolało*; *Sekrety, tajemnice, kłamstwa: co nam dają, co zabierają*; *Pewność siebie: być tym, kim można być*²⁹; *Nadzieja wzmacnia*; *Dobry rok*³⁰; *Nawyki*³¹; *Ciało: przytul się – Twoje ciało potrzebuje Ciebie*; *Moc emocji*³²; *Nasi stwórcy*³³; *Umysł*³⁴; *Daj się lubić*³⁵; *Jak ulegać pokusom*³⁶; *Życiowe porządki*; *Kiedy ja rozmawia z ja*³⁷; *Koniec i początek*³⁸; *Ile z siebie dać, a ile brać od innych*);
- *Poczta poetycka* (stały felieton Bronisława Maja poświęcony poezji);
 - *Praktyczniej! Psychologia w działaniu* (dział zbliżony tematycznie do *Laboratorium*. Oto przykładowe zagadnienia, poruszane w tym miejscu magazynu: dlaczego boimy się bliskości i jak możemy poradzić sobie z lękiem?³⁹; jakim pułapką ulegamy, próbując odgadnąć, co myślą inni?⁴⁰; skąd się biorą natrętne myśli i przymusowe czynności?⁴¹; o emocjonalnych manipulatorach⁴²; jak rozwijać współczucie dla siebie i dla innych?⁴³);

²⁴ Tematy podano zgodnie z kryterium chronologicznym: od pierwszego do ostatniego analizowanego numeru.

²⁵ Czy można „zaprojektować” siebie, swoją osobowość, styl życia? Psycholog wyjaśniał, jakie pułapki kryją się w podejmowanych przez ludzi działaniach.

²⁶ Wyjaśniano, jak porażkę przekuć w sukces.

²⁷ Tekst o tym, jak z problemami życia codziennego, kłopotami wychowawczymi, z życiem zawodowym i rodzinnym radzi sobie współczesna kobieta-matka.

²⁸ Tłumaczono, jak zmieniać to, na co mamy wpływ, jak rezygnować z tego, czego nie możemy zmienić.

²⁹ O tym, jak zyskać pewność siebie.

³⁰ Rady, jak postępować, by dany rok był dla czytelników pomyślny.

³¹ O tym, jak wykorzystać swoje nawyki, by stały się dla człowieka drogą do sukcesu.

³² Jak optymalnie wykorzystać emocje, także te negatywne, by czerpać z nich siłę.

³³ O tym, którzy ludzie w naszym życiu odgrywają największą rolę, którzy mieli największy wpływ na kształtowanie naszego charakteru, sposobu myślenia, wyboru drogi życiowej.

³⁴ O tajemnicach ludzkiego umysłu.

³⁵ W jaki sposób postępować, by nie tylko inni darzyli nas sympatią, ale abyśmy i my polubili samych siebie.

³⁶ ...by tego nie żałować.

³⁷ O tym, jak porozumieć się z samym sobą, jak żyć w zgodzie z samym sobą.

³⁸ Wskazówki, w jaki sposób rozstać się z partnerem.

³⁹ „Charaktery” 2016, nr 1, s. 34–37.

⁴⁰ Ibidem 2016, nr 3, s. 32–35.

⁴¹ Ibidem 2016, nr 8, s. 52–55.

⁴² Ibidem 2017, nr 3, s. 36–37.

⁴³ Ibidem 2017, nr 7, s. 42–43.

- *Psychowieści* (najnowsze doniesienia ze świata psychologii i nauk pokrewnych, rozpoczynane rubryką *Kalendarium*, w której odnotowywano jubileusze najwybitniejszych psychologów, psychoterapeutów, pisano także o wydaniach dzieł psychologicznych);
- *Rysunek odstresunek/ Krzyżówka z charakterem*;
- *Wasze sprawy/ Moja historia* (wybrana przez redakcję spośród przesłanych przez czytelników opowieść, dotycząca ważnego wydarzenia w życiu autora);
- *Żeby rozumiał innych ludzi, inne języki, inne cierpienia*⁴⁴ (istotną częścią tego działu był *Kiosque*, który ze względu na swój charakter omówiono oddzielnie).

Dłuższe teksty opatrywano krótkim biogramem autora, zachęcając jednocześnie czytelników, by ci dzielili się z redakcją swoimi refleksjami na temat danej publikacji. Nierzadko uzupełnieniem była również propozycja dodatkowej lektury, z odesłaniem bądź do archiwalnych numerów czasopisma, bądź do konkretnej książki, z której korzystał autor artykułu. Warto zauważyć, że wszystkie teksty zamieszczane na łamach „Charakterów” w wybranym do analizy okresie przygotowywane były starannie, a większość z nich obudowana była aparatem pomocniczym w postaci nie tylko słowniczka użytych terminów z zakresu psychologii i nauk pokrewnych, ale i wykorzystanej przez autora literatury. Artykuły i felietony pisane były zrozumiałym dla przeciętnego odbiorcy językiem. Ważną rolę w odbiorze pisma odgrywały również starannie przygotowane zdjęcia, ciekawa szata graficzna oraz dobrej jakości papier.

Popularyzowaniu wiedzy z zakresu psychologii służyć miały także liczne akcje i inicjatywy i podejmowane przez redakcję. W latach 2016–2017 kontynuowano tę tradycję m.in. poprzez organizację kolejnych edycji Nagrody Teofrasta⁴⁵, Turnieju Wiedzy Psychologicznej⁴⁶, Akademii

⁴⁴ Fragment utworu Z. Herberta: *Modlitwa Pana Cogito – podróżnika*.

⁴⁵ Były to wyróżnienia, które przyznawano rokrocznie, od 2009 roku, najlepszym polskim książkom naukowym i popularnonaukowym z dziedziny psychologii, tytułom, które wносиły istotny wkład w rozwój tej dziedziny nauki. Więcej zob. „Charaktery” 2016, nr 4, s. 12, <https://charaktery.eu/nagroda-teofrasta/o-nagrodzie> [dostęp: 18.03.2019].

⁴⁶ Turniej, organizowany od 2008 roku, adresowany do uczniów szkół ponadgimnazjalnych, interesujących się psychologią, dążących do poznania tajników wiedzy psychologicznej. Od uczestników wymagano znajomości wskazanych przez redakcję magazynu lektur oraz wybranych tekstów z periodyku. Zwycięzcy otrzymywali stypendia i nagrody rzeczowe, a od 2017 roku, dzięki porozumieniu z Uniwersytetem Jagiellońskim, trzy indeksy na stacjonarne studia magisterskie na kierunku psychologia, na Wydziale Filozoficznym UJ. Więcej zob. <https://charaktery.eu/turniej-psychologiczny/regulamin> [dostęp: 18.03.2019].

„Charakterów”⁴⁷, akcji *Znajdź psychologa*⁴⁸ oraz liczne konkursy, które (ze względu na swój charakter) omówiono w dalszej części pracy.

Reasumując, należy stwierdzić, że zawartość pisma w pełni odpowiadała założeniom, wskazanym na początku przez B. Białka, i charakterowi popularnonaukowego magazynu psychologicznego. W jaki sposób i w jakim stopniu informacja o książce wpisywała się w tak pomyślaną politykę redakcyjną magazynu?

*Dla miłośników dobrej książki*⁴⁹

Analiza zgromadzonego materiału pozwoliła wyodrębnić trzy zasadnicze formy informacji o książce, zamieszczane na łamach „Charakterów”. Były to recenzje, anonse wydawnicze i kategoria, którą na potrzeby niniejszego artykułu określono jako *Inne*. Zakwalifikowano doń artykuły i felietony poświęcone literaturze, wywiady, sylwetki reprezentantów świata książki, notki, w których wzmiankowano o książce, konkursy literackie, zaproszenia na imprezy związane z literaturą. Poniżej podano dane liczbowe, odnoszące się do każdej z kategorii⁵⁰:

329

Tab. 5. Formy informacji o książce na łamach „Charakterów” w latach 2016–2017

Forma informacji o książce	Liczba recenzji	Liczba reklam*	Inne						Ogółem
			artykuły i felietony	wywiady	sylwetki	notki	konkursy	zaproszenia	
Liczba	128	576	38	6	5	51	15	3	822
			118						

* Reklama jest w tym przypadku rozumiana jako pojedynczy tytuł, niezależnie od liczby powtórzeń i formy prezentacji
Źródło: badania własne.

⁴⁷ Były to interaktywne kursy organizowane przez redakcję omawianego magazynu, a realizowane na platformie Akademii Charaktery (www.akademiacharaktery.pl). Kursy dotyczyły rozmaitych zagadnień, np. jak budować bliskość w związku, sposobów na stres, sytuacji kryzysowych w życiu.

⁴⁸ Wyszukiwarka znajdzpsychologa.charaktery.eu była częścią portalu psychologicznego „Charaktery”. Za jej pomocą można było przeszukać bazę psychologów z całego kraju, weryfikowanych przez specjalistów współpracujących z magazynem.

⁴⁹ Hasło promocyjne autoreklamy „Charakterów”, zob. np. *ibidem* 2016, nr 7, s. [4].

⁵⁰ Ze względu na ograniczenia objętościowe pracy zdecydowano się przedstawić wybrane formy informacji o książce.

Jak wynika z powyższej tabeli, najliczniejszą grupę stanowiły reklamy książek (576), na drugim miejscu uplasowały się recenzje (128), zaś na trzecim – kategoria *Inne* (118). Wydaje się, że najbardziej miarodajnym wykładnikiem polityki redakcyjnej w zakresie promocji literatury są recenzje, ponieważ na podstawie wyborów literackich dokonanych przez recenzentów można wysnuć wnioski, w jakim kierunku zmierzają zainteresowania redakcji. Przyjrzyjmy się zatem bliżej tej podstawowej formie promocji książki.

***Niezwykła apteczka*⁵¹, czyli recenzje**

W analizowanych latach na łamach „Charakterów” zamieszczono ogółem 128 recenzji, przedstawiających w sumie 127 różnych tytułów⁵². Omówienia drukowano w obrębie dwóch rubryk.

Pierwszą był wspomniany wcześniej *Kiosque*, stanowiący część działu *Żebyśmy rozumiał innych ludzi, inne języki, inne cierpienia*. Tę (średnio trzystronicową) rubrykę czytelnik odnajdywał w drugiej części magazynu przez cały badany okres. W tym miejscu zamieszczano recenzje książek, filmów, płyt muzycznych, czasem spektakli. Niekiedy omówienia książek drukowano obok siebie, zazwyczaj jednak przedzielano je prezentacją wybranego filmu lub nowości muzycznej, czasem odnaleźć można tu było anons wydawniczy lub zaproszenie na imprezę związaną z książką (np. na targi). Ogółem w ramach tej rubryki wydrukowano 112 recenzji, a zatem niemal 90% wszystkich omówień. W jednym numerze odnaleźć można od 3 do 6 tytułów prezentowanych książek. Recenzjami książek zajmowało się 16 redaktorów periodyku. Najwięcej książek przedstawiła Daria Grabda (31), następnie Elżbieta Filipow (13), Czesław S. Nosal i Dorota Krzemionka (po 11 tytułów), „Ach”⁵³ (8), Magda Brzezińska (7), Anna Ryszkiewicz i „żet” (po 3 książki), Michał Chudoliński, Danuta Rode, Katarzyna Szaulińska (po 2 tytuły). Po jednym tytule omówili: Maria Jarymowicz, Barbara Mróz, Krystyna Skarzyńska, Anna Szuster-Kowalewicz, Barbara Weigl i Piotr Żak. Tak duży zespół recenzentów

⁵¹ Tytuł jednej z recenzji, zob. „Charaktery” 2016, nr 10, s. 106.

⁵² Jeden tytuł recenzowano dwukrotnie. Była to książka Nawracające zaburzenia depresyjne – etiologia, diagnoza, terapia, red. T. Pietras. Zob. „Charaktery” 2017, nr 1, s. 59; 2017, nr 7, s. 93.

⁵³ Nie udało się ustalić, kto kryje się za tymi inicjałami; żadna z osób, wymienionych w stopce redakcyjnej pisma przez cały badany okres, im nie odpowiadała. Podobnie w przypadku redaktora podpisującego się enigmatycznym „żet”.

gwarantował różnorodność proponowanych lektur, a także odmiennie spojrzenie na polecane książki. Należy jednak zaznaczyć, że w 13 przypadkach nie podano nazwiska recenzenta. Poza tym mankamentem, omawianą rubrykę przygotowywano z dużą starannością i dbałością nie tylko o szczegóły, ale również, co istotne z punktu widzenia odbiorcy, o czytelność, komunikatywny przekaz. Dobrze opracowana pod względem graficznym, pozwalała czytelnikowi bezproblemowo zapoznać się z każdym z elementów recenzji. Poniżej zamieszczono kilka przykładów obrazujących to stwierdzenie:



Fot. 24–25. Rubryka Kiosque, drukowana na łamach „Charakterów”
Źródło: „Charaktery” 2016, nr 1, s. 109; 2016, nr 6, s. 109

Jak widać na powyższych przykładach, recenzję rozpoczynają tytuł proponowanej książki, wyróżniony pogrubioną czcionką, następnie podawano nazwisko autora, w przypadku obcego twórcy także nazwisko tłumacza, nazwę wydawcy, miejsce i rok wydania książki. Można zatem stwierdzić, że opis bibliograficzny proponowanych książek był zadowalający. Treść recenzji poprzedzano tytułem, pisany większą i pogrubioną czcionką oraz jednozdaniowym, nierzadko rozbudowanym wprawy zdaniem (oznaczonym mniejszą czcionką, ale także wyróżnionym tłustym drukiem) do treści proponowanej książki. Tytuły omówień były zawsze interesujące, przykuwające wzrok czytelnika, a zatem spełniały swoją



332

Fot. 26–27. Rubryka Kiosque, drukowana na łamach „Charakterów”
Źródło: „Charaktery” 2016, nr 3, s. 106; 2017, nr 5, s. [91]

podstawową funkcję. Oto przykłady: *Bliźni w psychice; Cały czas sobą; Ciągle rzucają cień; Droga ku pełni; Gra umysłu; Kolejną górską na kozetkę; Lubi, szanuje. Siebie; Mentalna pogoda; Należy mi się; Po to, by przeżyć; Sprzymierzeńcy w twoim wnętrzu; Uciechy i ideały; Zburzyć mur*⁵⁴. Wprowadzenie w tematykę lektury nie zawsze było jednoznaczne, co potwierdzają poniższe przykłady:

Revolucja poznawcza objęła też współczesną psychoanalizę, w obrębie której pojawiają się ciekawe prace, wykorzystujące teorie kognitywistyczne w wyjaśnianiu mechanizmów funkcjonowania⁵⁵.

Porażka nie musi oznaczać klęski – pod warunkiem, że wyciągniemy z niej wnioski⁵⁶.

Bieda, rozpac i śmierć wyglądają na całym świecie tak samo. Wykluczeni są obok nas, choć często ich nie widzimy⁵⁷.

⁵⁴ „Charaktery”, kolejno: 2016, nr 5, s. [107]; 2017, nr 11, s. 90; 2016, nr 8, s. 107; 2017, nr 10, s. 88; 2017, nr 6, s. 88; 2016, nr 8, s. 106; 2016, nr 1, s. 109; 2017, nr 8, s. [91]; 2016, nr 7, s. 106; 2016, nr 5, s. 106; 2017, nr 3, s. [91]; 2017, nr 7, s. 90; 2016, nr 10, s. 106.

⁵⁵ Ibidem 2017, nr 3, s. 90.

⁵⁶ Ibidem 2017, nr 4, s. 90.

⁵⁷ Ibidem 2016, nr 8, s. 106.

Zdrowie to podstawa. Jeśli chcesz o nie zawalczyć, zacznij od mózgu⁵⁸.

Są takie miejsca, gdzie ludzie udają się potajemnie, znikają na jakiś czas. Schronienie dla tych, którzy myślą i czują inaczej, bo są bardziej wrażliwi...⁵⁹

Tym, co daje nam napęd do życia, jest poszukiwanie sensu. Jego brak sprawia, że życie staje się puste⁶⁰.

Jednakże w większości przypadków wstęp do recenzji jasno wskazywał na temat podejmowany przez autora w książce. Oto kilka reprezentatywnych przykładów:

Zagłębienie się w opowieść o przeżyciach rodziców, cierpiących po stracie nastoletniej córki, wymaga odwagi. Warto jednak podjąć to wyzwanie. Książka wiele mówi o relacjach i samotności wśród najbliższych – a to tematy uniwersalne⁶¹.

Konflikt dwóch wielkich uczonych o uczucia niezwyklej kobiety, a w tle rozwój psychoanalizy⁶².

Dwójka doradców małżeńskich z wieloletnim stażem małżeńskim podpowiada, jakie składniki są potrzebne, by związek był trwały i szczęśliwy⁶³.

W świecie, gdzie coraz trudniej o bliskość, gubimy też tę najważniejszą, podstawową – relację z samym sobą. Książka pokazuje, jak drogą starć, kłótni i przeprosin można tę relację zbudować⁶⁴.

Jak kochamy w czasach Internetu? Czy sieć wpływa na stan naszych uczuć? Zaskakujących odpowiedzi udzielają komik i socjolog. Naukowe analizy i wyniki badań podawane są ze specyficznym humorem⁶⁵.

Ostatni przytoczony przykład rozpoczyna się od pytań, na które autor polecanej lektury odpowiadał w swej książce. Był to częsty zabieg ze strony recenzentów „Charakterów”. Miał na celu rozbudzenie ciekawości u odbiorcy i w tym przypadku cel został osiągnięty. Prawdopodobnie niewielu czytelników przeszło obojętnie obok takich oto pytań:

Narcyz za wszelką cenę stara się sprawiać wrażenie zwycięzcy, ponieważ boi się, że za chwilę zostanie zdemaskowany jako wielki nieudacznik. Jak przeżyć przy kimś takim?⁶⁶

⁵⁸ Ibidem 2017, nr 11, s. 90.

⁵⁹ Ibidem 2017, nr 5, s. 90.

⁶⁰ Ibidem 2017, nr 9, s. 90.

⁶¹ Ibidem 2017, nr 2, s. [105].

⁶² Ibidem 2016, nr 1, s. 106.

⁶³ Ibidem 2017, nr 12, s. 90.

⁶⁴ Ibidem 2017, nr 9, s. 91.

⁶⁵ Ibidem 2016, nr 9, s. 106.

⁶⁶ Ibidem 2016, nr 2, s. 106.

Czy znamy własne emocje? Czy potrafimy ich wysłuchać? Co zrobić, by nie ogarniała nas złość czy rozpacz?⁶⁷

Czy psychoterapia wpływa na mózg? Jakie jej rodzaje usprawniają jego pracę?⁶⁸

Jak wygląda zamknięty oddział psychiatryczny? Jak to by było wejść na chwilę w skórę osoby z zaburzeniami borderline?⁶⁹

Co jest najważniejsze dla chłopców i mężczyzn? Jaką rolę w ich świecie odgrywają kobiety? Autorzy szukają odpowiedzi na te pytania⁷⁰.

A mnie oszukuj mile uśmiechem, słowem, gestem, dopóki jestem... prosiła w wierszu Agnieszka Osiecka. I tak się dzieje, oszukujemy i jesteśmy oszukiwani. Kiedy rośnie pokusa takich zachowań?⁷¹

Po krótkim wprowadzeniu drukowano treść recenzji. Ich objętość, co widać również na zamieszczonych wcześniej zdjęciach, była dość obszerna. Jedno omówienie zajmowało średnio pół strony, w nielicznych tylko przypadkach ograniczając się do kilkunastu zdań. W porównaniu z podobnymi formami, drukowanymi np. na łamach czasopism młodzieżowych i niektórych periodyków kobiecych⁷², taka objętość mogła zadowolić spragnionego opinii czytelnika.

Jak wykazała analiza, w treści recenzji zamieszczanych na łamach „Charakterów” w latach 2016–2017 odnaleźć można wiele elementów charakterystycznych dla tej formy promocji literatury. Poza tymi, które wykorzystywano już na poziomie wprowadzenia do omówienia, a zatem m.in. obok streszczenia głównego tematu polecanej książki, najczęściej, choć w bardzo zwięzłej formie, pisano o jej autorze. Zazwyczaj przypomniano, że jest lub był on wybitnym specjalistą w swojej dziedzinie, powoływano się na jego osiągnięcia, podkreślając wiedzę i fachowość w reprezentowanej przezeń dziedzinie. Oto przykłady: „doświadczona pediatra i nauczycielka zen”⁷³, „od lat zajmuje się problematyką traumatycznych doświadczeń i ich konsekwencjami dla osoby”⁷⁴, „założyciel Dream Organization, psycholog i psychoterapeuta angielski”⁷⁵, „z wykształcenia

⁶⁷ Ibidem 2017, nr 1, s. [102].

⁶⁸ Ibidem 2017, nr 2, s. 104.

⁶⁹ Ibidem 2016, nr 8, s. 106.

⁷⁰ Ibidem 2017, nr 3, s. 90.

⁷¹ Ibidem 2017, nr 9, s. 90.

⁷² Autorka prowadziła badania związane z informacją o książce na łamach wybranych polskich czasopism współczesnych. Zob. M. Przybysz-Stawska: *Książka na łamach wybranych czasopism polskich u progu XXI wieku*, Łódź: Wydawnictwo „Ibidem”, 2013.

⁷³ „Charaktery” 2016, nr 1, s. 106.

⁷⁴ Ibidem 2016, nr 8, s. 106.

⁷⁵ Ibidem 2017, nr 12, s. [91].

psychiatra i psychofarmakolog z wieloletnią praktyką⁷⁶, „psycholog, popularyzator nauki, brawurowo wylansował ideę inteligencji emocjonalnej, pokazując znaczenie emocji – własnych i cudzych”⁷⁷. Informacje o autorze podawano przeważnie na początku recenzji, następnie bądź krótko streszczano dany tytuł (o ile element ten nie znalazł się we wprowadzeniu), bądź od razu przechodzono do wskazania szczególnych walorów lektury, co odbywało się za pomocą rozmaitych sposobów. Pisano np., jakie korzyści czytelnik osiągnie, sięgając po daną książkę. I tak:

Zamiast narzekać, jak bardzo jesteśmy zestresowani, rozwijajmy naszą odporność na trudne chwile. Książka Christiny Berndt na pewno nam w tym pomoże⁷⁸.

Z kolei, jeśli sięgniemy po inną propozycję polecaną przez recenzenta magazynu, wówczas, jak zapewniano,

po lekturze tej książki będziemy bardziej wrażliwi na błędy popełniane przez nas w ocenie osób i zdarzeń. Poznamy źródła zniekształceń w poznawaniu. Nie uchroni nas to przed kolejnymi błędami, ale sprawi, że mniej będziemy zadufani w swych sądach, bardziej ostrożni po prostu⁷⁹.

Podkreślano także:

Książkę charakteryzują trzy ważne atuty: aktualna wiedza psychologiczna, zaawansowana metodologia przedstawianych badań empirycznych oraz refleksja etyczna dotycząca aktualnych stosunków międzygrupowych w naszym kraju⁸⁰.

To właśnie jest szczególną cechą jego książki: zbliża do siebie rodziców i dzieci⁸¹.

Czasem ograniczano się do krótkiego stwierdzenia, że dana książka⁸² „to pomocna i kojąca lektura”, że jest „interesującą lekturą”, lub że jest to „niezwykły poradnik”, albo pisano: „publikacja ma wielki walor informacyjny”, „książkę dobrze się czyta”, „w czasach, które coraz trudniej zrozumieć, to pomocna i kojąca lektura”, „taki kojący wydzźwięk ma ta książka”. Zwracano również niekiedy uwagę na język i styl polecanej książki, podkreślając np., że autor „przystępnie przedstawia”⁸³ niełatwy temat, czy „nawet złożone zagadnienia autorzy wyjaśniają jasno, przystępnym

⁷⁶ Ibidem 2016, nr 5, s. 106.

⁷⁷ Ibidem 2016, nr 2, s. 106.

⁷⁸ Ibidem 2016, nr 1, s. 106.

⁷⁹ Ibidem 2016, nr 6, s. 106.

⁸⁰ Ibidem 2016, nr 4, s. 106.

⁸¹ Ibidem 2017, nr 5, s. [91].

⁸² Ibidem, kolejno: 2016, nr 9, s. 107; 2016, nr 7, s. 106; 2016, nr 5, s. 106; 2017, nr 7, s. 93; 2016, nr 2, s. 106; 2016, nr 2, s. 106; 2017, nr 6, s. 88.

⁸³ Ibidem 2017, nr 6, s. [89].

językiem”⁸⁴. Bardzo częstym elementem w recenzjach zamieszczanych w obrębie omawianej rubryki było wskazanie adresata proponowanej lektury. Na przykład:

Książka jest nie tylko skarbnicą wiedzy, z której mogą czerpać psychologowie i psychiatry, ale też źródłem inspiracji dla poszukujących odpowiedzi na pytanie: Jaki jest sens mojego życia?⁸⁵

Poradnik powinni przeczytać wszyscy pragnący zbudować szczęśliwy i trwały związek⁸⁶.

Ciekawa lektura dla wszystkich zainteresowanych prawidłowościami, które nami kierują. A obowiązkowa dla studentów psychologii, badaczy zajmujących się problematyką „ja” oraz tożsamości i psychoterapeutów⁸⁷.

To interesująca lektura nie tylko dla pasjonatów psychologii, psychiatrii i pedagogiki, ale także dla osób, które zajmują się zawodowo lub hobbystycznie mediami cyfrowymi. Godna polecenia nie tylko sceptykom nowych technologii, ale też ich entuzjastom. Ci drudzy dzięki niej będą mogli nabrać trochę dystansu wobec cyfrowych mediów i zastanowić się nad zagrożeniami, jakie one stwarzają⁸⁸.

W tym nadzieja. Daje ją też lektura tej książki, mądrej i godnej polecenia zarówno specjalistom, jak i tym, którzy doświadczają wciąż nastrojów. Nam wszystkim⁸⁹.

336

Jeszcze innym składnikiem niektórych recenzji było zamieszczanie fragmentu proponowanej książki⁹⁰. Podsumowując, na uwagę zasługuje bogactwo elementów tej formy informacji, zamieszczanej w ramach omawianej rubryki. Warto również podkreślić poprawny język i styl owych rekomendacji.

Interesującym pomysłem była druga poświęcona recenzjom rubryka, obecna na łamach pisma w analizowanym okresie jedynie w sześciu jego numerach⁹¹, drukowana niezależnie od omówień pomieszczanych w ramach *Kiosque*. Zaopatrzona była ona informacją „tekst promocyjny”, a zatem, jak można się domyślać, były to recenzje zamawiane. Miały one postać całostronicowego⁹², osobistego listu, zaczynającego się każdorazo-

⁸⁴ Ibidem 2017, nr 12, s. 90.

⁸⁵ Ibidem 2017, nr 9, s. 90.

⁸⁶ Ibidem 2016, nr 7, s. 106.

⁸⁷ Ibidem 2016, nr 1, s. 109.

⁸⁸ Ibidem 2016, nr 9, s. 107.

⁸⁹ Ibidem 2017, nr 8, s. [91].

⁹⁰ Zob. np. ibidem 2016, nr 9, s. 107; 2017, nr 5, s. [91]; 2017, nr 6, s. 88.

⁹¹ Ibidem 2016, nr 1, s. [93]; 2016, nr 2, s. [91]; 2016, nr 3, s. [93]; 2016, nr 4, s. [91]; 2016, nr 5, s. [109]; 2016, nr 7, s. [93].

⁹² Poza jednym wyjątkiem, zob. ibidem 2016, nr 5, s. [109]. Wówczas rubryka miała formę modułu z boku strony, u jej dołu, i obejmowała kilkadziesiąt zdań.

wo od poufalego zwrotu: „Droga...!”, a kończącego się uprzejmą frazą „Pozdrawiam”, bez podania konkretnego autora. Pod względem graficznym również i ta rubryka była ciekawie opracowana, aczkolwiek dla nieco starszych czytelników pewnym problemem mogła być nieco za mała czcionka. Jako przykład służą fotografie 28–29.



Fot. 28–29. Rubryka na łamach „Charakterów”, w której polecano wybrane książki
Źródło: „Charaktery” 2016, nr 2, s. [91]; 2016, nr 4, s. [91]

List zaczynał się w charakterystyczny, osobisty sposób, będący zarazem rodzajem wprowadzenia w tematykę polecanych książek. Warto przytoczyć choćby jeden przykład, by lepiej zobaczyć specyfikę tej formy:

Droga...!

Dziękuję za Twój ostatni list pełen osobistych i zawodowych planów w nowym roku. Jestem pełna podziwu dla Ciebie – z takim entuzjazmem piszesz o wyzwaniach zawodowych, które Cię czekają. A także o tym, co chcesz zrobić dla siebie i swojego rozwoju. Znam Cię i wiem, że postanowienia noworoczne nie są dla Ciebie pustym słowem, będziesz się starała wprowadzić je w życie. Jak zawsze będę Cię wspierać w Twoich dążeniach! Znam charakter Twojej pracy i wiem, że nie będą to łatwe zadania. Ale wiem też, że osoba z pasją, taka jak Ty, da sobie radę. Prawdziwy z Ciebie profesjonalista – dlatego na pewno chętnie zapoznasz się z nowością, którą Ci polecam [...]. Nawiązując do Twoich kolejnych planów, w które mnie wtajemniczyłaś, polecam książkę, która pozwoli Ci zapoznać się z tajemnikami poprawiania urody...⁹³

⁹³ Ibidem 2016, nr 4, s. [91].

W liście odnaleźć można również inne osobiste zwroty, np.: „Wiem, że jesteś gorącą wielbicielką aktywnego spędzania wolnego czasu”, „Wiesz przecież, że nie wypuszczę Cię w świat bez dobrej, wartościowej lektury” czy „Polecam Ci jeszcze jedną pozycję, która może wpłynąć na jakość Twojego życia i samopoczucie” lub „Przeżycia bohaterów poruszyły mnie, pobudziły do refleksji, pomogły mi odnaleźć nadzieję. Czego i Tobie życzę”⁹⁴. Dalej następował opis polecanych książek, obok każdego z tytułów zamieszczano kopię jego okładki wraz z opisem bibliograficznym (tytuł, autor, nazwa wydawcy, rok wydania). W porównaniu z poprzednią rubryką opis był tutaj nieco skromniejszy, pomijano bowiem nazwisko tłumacza przy książce autora obcego i miejsce jej wydania. Poza jednym wspomnianym wyżej numerem, kiedy prezentowana rubryka miała zmniejszoną objętość i zaproponowano wówczas czytelnikom tylko jedną książkę, w pozostałych przypadkach rekomendowano za każdym razem trzy tytuły. W sumie zaproponowano 16 różnych książek. Ich opis był krótszy niż w poprzednim omawianym przypadku i ograniczał się do kilkunastu zdań. Niemal za każdym razem wprowadzono czytelnika głębiej w treść książki, np.:

338

To swego rodzaju podręcznik, jak zrobić swoją mapę. Jak uświadomić sobie własne marzenia i cele oraz jak pracować, aby się zrealizowały. Czy jesteśmy we właściwym miejscu, pracy, związku, domu, kraju? Czy realizujemy swoje cele i marzenia, czy też jesteśmy tylko częścią czyjegoś planu: rodziców, męża, żony, partnera, partnerki, szefów, znajomych? Czy wiemy, czego chcemy?⁹⁵

Powieść – pełna duchowej mądrości i humoru – jest historią o ciągłych poszukiwaniach ładu, harmonii i miłości w życiu głównych bohaterów. Anne, samotna matka, nie może otrząsnąć się po śmierci syna, Mark niegdyś był architektem, dziś pracuje jako złota rączka i zastanawia się, jak i kiedy jego życie zeszło z drogi, którą sobie wyznaczył. Również ojciec Paul [...] miewa wątpliwości. Czy któreś z nich znajdzie odpowiedź na pytania, które stawia sobie od dawna?⁹⁶

Jak widać na reprezentatywnych przykładach, także i tu stosowano pytania, które miały pobudzić ciekawość odbiorcy. Podobnie pisano o autorze, np.: „specjalista medycyny estetycznej, ekspert w dziedzinie laseroterapii, prekursor i poszukiwacz nowych rozwiązań medycznych, twórca autorskich metod terapeutycznych”, „najnowsza książka [...] amerykańskiego psychiatry, który odniósł imponujące sukcesy terapeutyczne”⁹⁷. Podkreślano również język, jakim polecane książki były napisane: „lekko,

⁹⁴ Ibidem, kolejno: 2016, nr 4, s. [91]; 2016, nr 7, s. [93]; 2016, nr 2, s. [91]; 2016, nr 5, s. [109].

⁹⁵ Ibidem 2016, nr 3, s. [93].

⁹⁶ Ibidem 2016, nr 5, s. [109].

⁹⁷ Ibidem, kolejno: 2016, nr 1, s. [93]; 2016, nr 2, s. [91].

prosto i jednocześnie zawierają mnóstwo wiedzy merytorycznej i inspirowanej”, „mroczna książka, świetnie napisana, niepokoi i wciąga”⁹⁸.

Wszystkie recenzje w obydwu omówionych rubrykach miały pozytywny wydźwięk, w żadnej nie pisano krytycznie o proponowanej książce.

Ogółem, w ramach obydwu omówionych rubryk zaprezentowano 127 tytułów 119 autorów⁹⁹, w tym 52 autorów polskich i 67 obcych, a zatem różnica pomiędzy twórcami rodzimymi a obcymi nie jest znacząca. Wśród nich znaleźli się m.in.: Dan Ariely, Eve Ainsworth, Hanna Berełkowska, Ronald Britton, Dariusz Bugalski, Gary Chapman, Robert Cialdini, Janusz Czapiński, Artur Domoślawski, Daniel Goleman, John Gray, Rochard Nisbett, Joanna Nogaj, Jon Ronson, Matthew Syed, Agnieszka Wallace, Wiesław Weiss, Philip G. Zimbardo. Jakkolwiek w grupie proponowanych książek odnaleźć można również literaturę faktu (m.in. A. Domoślawskiego *Wykluczonych*), a także powieści (E. Ainsworth *Zadurzenie*), to jednak, jak wykazała analiza, dominowały poradniki, podręczniki oraz opracowania popularnonaukowe znanych badaczy i psychologów (np. R. Cialdiniego czy P. G. Zimbardo). Zaledwie 21 tytułów to propozycje spoza tego zakresu.

Recenzenci sięgnęli po ofertę 65 wydawców. Wykaz tych oficyn, których książki proponowano czytelnikom „Charakterów” najczęściej, przedstawiono w tabeli poniżej.

339

Tab. 6. Wydawcy najczęściej recenzowanych książek na łamach „Charakterów” w latach 2016–2017

Nazwa wydawcy	Liczba omówionych książek
Wydawnictwo Czarna Owca	9
Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego Dom Wydawniczy Rebis	6
Wydawnictwo Agora S.A. Wydawnictwo Copernicus Center Press Wydawnictwo Naukowe Scholar Wydawnictwo Smak Słowa Wydawnictwo Znak	4

Źródło: badania własne.

Jak wynika z tabeli powyżej, dziewięciokrotnie proponowano książki Wydawnictwa Czarna Owca. Jakkolwiek oficyna ta słynie przede

⁹⁸ Ibidem 2016, nr 3, s. [93].

⁹⁹ Kilkakrotnie omówiono lektury tych samych autorów, np. dwukrotnie przedstawiono książki A. Mrówczyńskiej, J. Nogaj, K. Sep.

wszystkim z Czarnej Serii (kryminały, thrillery), to jednak w jej ofercie znaleźć można także poradniki (tu proponowano *Droge do szczęścia. Jak nauka o szczęściu pomoże ci osiągnąć sukces* Katarzyny Misiak) i literaturę popularnonaukową (tu: *Czego najbardziej żałują umierający* Bronnie Ware). Na drugim miejscu, z sześcioma tytułami, znalazło się Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz Dom Wydawniczy Rebis. To nieco zaskakujące zestawienie, ponieważ jakkolwiek wybór wydawcy uczelni wyższej nie dziwi, o tyle poznańska oficyna znana jest przeciętnemu odbiorcy jako wydawca przede wszystkim beletrystyki. Recenzenci „Charakterów” odnaleźli jednak w jego ofercie również poradniki (np. *Autentyczność. Jak być sobą i dlaczego* Josepha Stephena czy *Książka dla ciebie. Kim jesteś i dokąd zmierzasz* Ewy Mukoid). Kolejne recenzowane tytuły z oferty pozostałych wydawców wpisują się w tematykę psychologii, terapii, coachingu, szeroko rozumianego doradztwa życiowego. Wśród mniej znanych wydawnictw znalazły się m.in. Fundacja Sąsiedzi, Słowa i Myśli, Smak Słowa, Wydawnictwo Kultura Gniewu, Wydawnictwo Wiatr od Morza.

Oceniając tę formę promocji na łamach „Charakterów”, należy podkreślić wysoki profesjonalizm, widoczny w opracowaniu strony formalnej zamieszczanych na łamach magazynu recenzji. Rzetelność w przypadku opisu bibliograficznego, dobrej jakości kopie okładek prezentowanych książek, bogactwo elementów obecnych w recenzjach, poprawny, bez zbędnej egzaltacji, język – to bez wątpienia atuty tej formy informacji o książce. Z drugiej jednak strony, jak wykazały badania, widoczny był brak obiektywizmu ze strony recenzentów, którzy dostrzegali wyłącznie zalety proponowanych lektur: oceny rekomendowanych książek były dobre i bardzo dobre. Zabrakło krytycznego spojrzenia, które wszak powinno cechować recenzenta. Wydaje się, że redakcja, która pretendowała do miana przewodnika, także w zakresie polecanej literatury, powinna przestrzegać swych czytelników przed książkami, które w jej ocenie nie są najlepszą lekturą dla odbiorcy ambitnego, popularnonaukowego magazynu. Polecano książki, przeważnie poradniki i podręczniki, które (jak uznawano) powinny zainteresować odbiorcę, być odpowiedzią na oczekiwania, wpisywać się w jego potrzeby. Jaki zatem wizerunek potencjalnego czytelnika magazynu wyłania się z tego obrazu?

To z pewnością osoba analizująca swoje zachowanie, poszukująca odpowiedzi na głębokie, nurtujące ją pytania o sens życia, dbająca o swój rozwój przede wszystkim duchowy i psychiczny, pragnąca doskonalić własne umiejętności, poszerzać wiedzę z zakresu psychologii, szukająca równowagi pomiędzy „czuciem i wiarą” a „mędrca szkiełkiem i okiem”, często jednak poddająca się uczuciu, zdająca sobie jednocześnie sprawę, że „w realnym życiu trwałość miłości nie zależy tylko od jednego z part-

nerów – jest to droga dwukierunkowa”¹⁰⁰. To człowiek, który walczy ze swoimi słabościami, bo jest silny, wie, że „prawdziwy wojownik nie poddaje się. A jeśli nawet upadnie, podnosi się i próbuje jeszcze raz”¹⁰¹. W tej walce pomagają „Charaktery”, książki wskazane przez redakcję, w których czytelnik odnajduje wskazówki i rady. A w wolnych chwilach sięga po literaturę faktu i powieści, polecane przez zaufanych, tworzących zawartość magazynu specjalistów.

Prowadź życie, którego nie będziesz żałować!¹⁰² **Reklamy**

Drugą formą informacji o książce drukowaną na łamach magazynu były anonse wydawnicze. Ogółem zamieszczono ich 576, przy czym w 114 przypadkach była to autopromocja książek Wydawnictwa „Charaktery”. Warto jednocześnie już w tym miejscu zaznaczyć, że oficyny, których książki rekomendowano w formie recenzji czytelnikom magazynu, były nierzadko jednocześnie reklamodawcami, proponującymi swą ofertę za pośrednictwem anonsów. Co więcej, uwaga ta dotyczy tych samych tytułów, o czym więcej w dalszej części pracy.

Ogłoszenia wydawnicze, zamieszczone zazwyczaj w pierwszej części magazynu (poza wyjątkami w postaci autoreklamy Wydawnictwa „Charaktery”¹⁰³), były, podobnie jak recenzje, starannie przygotowywane. W większości przypadków każdy detal był dla odbiorcy czytelny, jedynie w kilku anonsach umiejscowienie części elementów było niefortunne¹⁰⁴. Jak wykazała analiza, wszystkie ogłoszenia wydawnicze można podzielić, ze względu na liczbę elementów, na dwie grupy:

- 1) skromne, ograniczające się do nazwy wydawcy i jego logo, okładki proponowanej książki oraz danych kontaktowych oficyny;
- 2) wyróżniające się pod względem elementów składowych: poza wymienionymi powyżej – streszczenie/ fragment proponowanej książki, biogram autora, przytoczona opinia autorytetu z danej dziedziny, hasła reklamowe, cena, niejednokrotnie z rabatem na hasło „Charaktery”.

¹⁰⁰ „Charaktery” 2017, nr 10, s. 88.

¹⁰¹ Ibidem 2017, nr 11, s. 90.

¹⁰² Hasło reklamowe, zamieszczone w anonsie wydawniczym, zob. ibidem.

¹⁰³ Te nierzadko drukowano na wewnętrznej stronie przedniej i tylnej okładki czasopisma.

¹⁰⁴ Jak np. wtedy, gdy zdjęcia okładek zasłaniały nazwiska autorów reklamowanych obok książek.

Niekiedy zdarzało się, że w ogłoszeniu dominował jeden lub dwa bliżej przedstawione tytuły, a dodatkowo zamieszczano obok jedynie kopie okładek innych książek. Analiza wykazała w wielu przypadkach zbieżność elementów reklam i recenzji. Tak było w przypadku wspomnianego wyżej streszczenia lektury, stawiania pytań, na które czytelnik mógł odnaleźć odpowiedź w polecanych książkach czy krótkiego biogramu autora (czasem z jego zdjęciem). Kolejne fotografie przedstawiają reprezentatywne przykłady.

**TOMASZ KWAŚNIEWSKI
JACEK MASŁOWSKI**
**PRZEWODNIK
PO MĘSKOŚCI**

Kim jest współczesny mężczyzna, a kim chciałby być?
Jak postrzegają samych siebie, a jak widzą ich kobiety?
Jaki wpływ na życie mężczyźni mają ogowie, a jaki matki? Czym jest „bluga, ciemna noc penisu“?

**CZUJĘ
SIĘ JAK
BARBRA
RZYŃSKA**
Wojciech Eichelberger

Szczera, choć nie umiająca liczyć, życzliwa i rozumna dziewczyna w przeszłości o najwęższych sprawkach w życiu chłopaków i mężczyzn. Obowiązkiem kobiety dla współczesnych facetów w dwudziestym wieku to także dla ich matek, siostr i partnerów.

Wojciech Eichelberger

JUŻ W SPRZEDAŻY

esteri

MICHELE SERRA
Leżący

Leżący, czyli kto? Michele Serra tak określa, w charakterystyczny dla siebie ironiczny sposób, pokolenie współczesnych nastolatków, ludzi młodych, którzy wędrują na skraj życia. Czy jest z nich durny, pochwalia ich postępowanie, są jego niedojrzałość na przykład? Zdobyczenie nie! Z przeciwnym rozumieniem gęsi ich lenistwo, grubość, przywiązanie do komercyjnej i uzależnienie od elektronicznych gadżetów. Stary jak świat konflikt pokoleń, ale czy rozszyfrować jest to tak jednoznacznie? Czyja to wina? Kto i kiedy spośród filarów moralnego relatywizmu, który pochłani współczesny świat w wyobcowanie, konflikt, brak zrozumienia i wzajemnej wrogości nawet wśród najbliższych? Może także dżepsy ogłuszone powolnie udzielić się w pleśń, że nie potrafią, jak dawni przodkowie, być wosorem dla swoich dorastających synów. W efekcie ci, powodowani burzliwym światem w wyobcowanie, konflikt, brak zrozumienia i wzajemnej wrogości nawet wśród najbliższych? Może także dżepsy ogłuszone powolnie udzielić się w pleśń, że nie potrafią, jak dawni przodkowie, być wosorem dla swoich dorastających synów. W efekcie ci, powodowani burzliwym światem w wyobcowanie, konflikt, brak zrozumienia i wzajemnej wrogości nawet wśród najbliższych? Zdobyczenie za przost!

Dlatego w tej powieści nie nie jest tak oczywiste, jakby się wydawało. Stąd tak wiele stras i satyrycznego spojrzenia na współczesne problemy, z którymi stykają się Miodus, jak i Staraż, zarówno w społeczeństwie, jak i w rodzinie.

www.esteri.pl

**PROWADŹ ŻYCIE,
KTÓREGO
NIE BĘDZIESZ
ŻAŁOWAĆ!**

BRONNIE WARE

TWÓJ ROK NA ZMIANĘ
52 KROKI DO
SZCZĘŚLIWEGO ŻYCIA

**PRZECZYTAJ NOWĄ KSIĄŻKĘ
autorki Czego najbardziej
żąłuj umierający**

polecają: **Charaktery**

Wydawnictwo **CZARNA OWCA**
www.czarnaowca.pl

PSYCHOLOGIA I WIARA

**Podstępny
perfekcjonizm**

Perfekcjonizm jest chorobą pozabawiającą nas pełni życia, do której zostaliśmy powołani. Ta genialna książka jasno definiuje schorzenie, opisuje objawy oraz wskazuje działania, które mogą stanowić środek zaradczy.

Perfekcjonizm
Znaczenie to wyznaczył

*** na hasło CHARAKTERY, do 10 grudnia 2016 r. zniżka 20% przy zakupie książki na www.wdrodze.pl**

główny wydawca: **dominikanie.pl**

www.wdrodze.pl
aprzecz@wdrodze.pl
tel. 61 850 47 52

Fot. 30–33. Ogłoszenia wydawnicze zamieszczane na łamach „Charakterów”
Źródło: „Charaktery” 2016, nr 12, s. 39; 2016, nr 5, s. 75; 2016, nr 11, s. 15; 2016, nr 11, s. 83

W przywołanych przykładach zwraca uwagę mnogość detali, a jednocześnie staranne i przemyślane ich rozmieszczenie, przy zachowaniu tzw. światła. Kolory są stonowane, spokojne, a mimo to nie można mówić o monotonii graficznej¹⁰⁵. Część reklamodawców decydowała się jednak na silniejszy akcent, stosując żywsze barwy, przy równoczesnym skromniejszym wykorzystaniu innych elementów anonsu:

¹⁰⁵ Zdarzały się również nieudane reklamy, w których wyraźnie zawiodła wyobraźnia grafików, zob. np. „Charaktery” 2016, nr 5, s. [9].

lekkie piństwo, mądrotwo odwołanki do realnego życia, liczne anegdoty – wszystko to sprawia, że nie sposób oderwać się od lektury. Jednocześnie jest to literatura oparta na faktach, odwołująca się do dobrze udokumentowanych wyników psychologicznych eksperymentów. Jest to więc książka zarówno lekka i miła, a o lepsze połączenie nadzwyczaj trudnej prof. dr hab. Danusa Dolirski

Robert Gialdini, najcieśniej cytowany współczesny psycholog społeczny, powraca w świetnej formie!

Przekonuje, że liczy się nie tylko, CO i JAK komunikujemy, lecz także KIEDY to robimy.

Zmaksymalizuj wywieranie wpływu:

- Przygotuj odbiorcę na swój komunikat
- Rozpoznaj, kontroluj i kreuj uprzywilejowane momenty
- Przyciągnij uwagę i zatrzymaj ją na dłużej

Poznaj siłę PRE-SWAZJI!

EBARSKIE WYDAWNICTWO PSYCHOLOGICZNE www.wyp.pl

Danuta Chlupová
Blizna

Czasem prawdy o naszych bliskich odkrywamy będąc od nich bardzo daleka...

Każdego człowieka skrywa w sobie tajemnicę, którą nie należy zdradzać. To nie jest tajemnica w sensie przemyślanej i zaplanowanej. To jest tajemnica, którą każdy z nas odkrywa w sobie sam. To jest tajemnica, którą każdy z nas odkrywa w sobie sam.

Każdego człowieka skrywa w sobie tajemnicę, którą nie należy zdradzać. To nie jest tajemnica w sensie przemyślanej i zaplanowanej. To jest tajemnica, którą każdy z nas odkrywa w sobie sam. To jest tajemnica, którą każdy z nas odkrywa w sobie sam.

Książka ma pomóc w osiągnięciu spokoju i równowagi. Jest to książka, którą warto przeczytać. Jest to książka, którą warto przeczytać.

Przełom „Blizna” stał się bestsellerem w 11 językach. W tym języku: polski, czeski, słowacki, węgierski, niemiecki, francuski, angielski, włoski, hiszpański, portugalski, japoński.

Wydawnictwo: Alena, H&P, WP, WYDZIAŁ PSYCHOLOGII, ILOVEBOOK

Fot. 34–35. Ogłoszenia wydawnicze zamieszczane na łamach „Charakterów”
Źródło: „Charaktery” 2016, nr 11, s. 17; 2017, nr 11, s. 15

95 zł **55 zł** **49 zł**

ARTETERAPIA **CZŁOWIEK WOBEC CIERPIENIA** **BEZPIECZYSTWO PRACY PRACOWNIKA SOCJALNEGO**

Arteterapia część 3
Marta, Ewa, Marzanna, Christyna, Przemysław i Inni
Poznając polewicę, zostają w ciekawych i przydatnych sposobach na życie.

Człowiek wobec cierpienia
Anur Palou, Leokadia Wlascowska, Zigmunt Budka (red.)
Książka dotyczy cierpienia i radzenia sobie z cierpieniem w wymiarze duchowym i fizycznym.

Bezpieczeństwo pracy pracownika socjalnego
Hersch Klig i Inni
Aneta Danowska, Marek Burzyński, Aneta Godzicka, Marek Kozłowski
Książka stanowi przewodnik w Polsce opieranie się na problemie bezpieczeństwa pracowników socjalnych oraz zagrożeń. Wskazuje na ich przyczyny.

Księgarnia internetowa www.księgarnia.delfin.pl

samo-sedno

Zaakceptuj siebie

Czy dzisiaj jesteś dla siebie dobry?

Współczucie wobec siebie nie oznacza leniwości ani pokorzenia. Przeciwnie, jest postawą pełną empatii i zrozumienia, która wiąże się z mądrością i przyjmowaniem odpowiedzialności za swoje działania.

Polecamy również:

Patronat **charaktery**

RABAT 30% na hasło CH112017 w sklepie SamoSedno.com.pl do 31.12.2017 r.

343

ODDO POD CHOINKĘ

Dla Niej *Dla Niego* *Dla Dzieci*

www.oddeskidodeski.com.pl

Fot. 36–38. Ogłoszenia wydawnicze zamieszczane na łamach „Charakterów”
Źródło: „Charaktery” 2016, nr 12, s. 21; 2017, nr 11, s. 69; 2017, nr 12, s. 57

W ostatniej z przywołanych reklam widoczne są elementy świąteczne, obecne w numerach magazynu poprzedzających Boże Narodzenie. Ograniczenia objętościowe pracy nie pozwalają zamieścić więcej przykładów anonsów, warto jednak podać wybrane hasła reklamowe, które wzbogacały

większość ogłoszeń wydawniczych¹⁰⁶: „Znakomita powieść, poruszająca najgłębsze pokłady emocji”, „Granice naszego języka są granicami naszego świata”, „Czas na zmiany w Twoim życiu!”, „Mała rzecz, a cieszy”, „Mądre poradniki – wybierz najlepszy dla siebie”, „Podaruj zdrowie na talerzu bliskim”, „Ważne i ciekawe książki o cierpieniu i miłości”, „Książka, która zmieni Twoje życie”, „Nigdy nie jest za późno na życie, którego pragniesz”, „Szczęście jest w Twojej głowie” [hasło nawiązujące do tytułu reklamowanej książki: *Droga do szczęścia*, Emma Sepälä]. Hasła reklamowe w założeniu mają spełniać rolę podobną do tytułów recenzji i w tym przypadku również wywiązano się z tego zadania z sukcesem.

Warto wspomnieć, że od numeru 12 (2016)¹⁰⁷ na łamach „Charakterów” zaczęto reklamować wybrane książki w ramach całostronicowej rubryki *Komunikaty*, umiejscowionej w środkowej części magazynu. Tu, obok ogłoszeń o szkoleniach, kursach, warsztatach, a nawet pracy, polecono w sumie 17 tytułów, zaś anons wydawniczy był znacznie skromniejszy w porównaniu z pozostałymi ogłoszeniami wydawniczymi. Oto wybrane przykłady ilustrujące to spostrzeżenie (czerwoną strzałką zaznaczono omawiane moduły reklamowe):



Fot. 39–40. Ogłoszenia wydawnicze zamieszczone na łamach „Charakterów” w obrębie rubryki *Komunikaty*
Źródło: „Charaktery” 2017, nr 2, s. 63; 2017, nr 4, s. 53

¹⁰⁶ Ibidem, kolejno: 2016, nr 9, s. [71]; 2017, nr 9, s. 97; 2016, nr 9, s. [75]; 2016, nr 11, s. [81]; 2017, nr 3, s. [17]; 2017, nr 1, s. [81]; 2017, nr 9, s. [8]; 2016, nr 9, s. 53; 2016, nr 3, s. [79]; 2017, nr 10, s. [41].

¹⁰⁷ Omawiana rubryka znalazła się w następujących numerach czasopisma: ibidem 2016, nr 12; 2017, nr 1–4, 7, 9–12.

W obrębie jednego numeru książki w ten sposób reklamowane anonsovano wspólnym hasłem, np. „Polecamy: książka na Święta i Nowy Rok”, „Polecamy: ciekawa książka”. Dalej zawartość ogłoszenia odpowiadała następującemu schematowi: nazwa wydawcy, nazwisko i imię autora proponowanej książki, zazwyczaj streszczenie jej głównego wątku, rzadziej określenie adresata, informacje o autorze czy – charakterystyczne dla reklam spoza tej rubryki – intrygujące czytelnika pytania, na końcu strona www oficyny. Dodatkowym składnikiem reklamy było zdjęcie okładki polecanej lektury. Treść książki stanowiła element obecny w każdym ogłoszeniu z tej rubryki. Oto przykłady:

Skondensowane, ale wyczerpujące kompendium wiedzy o depresji, profesjonalnie przygotowane z uwzględnieniem aktualnego piśmiennictwa. Zapozna czytelnika z nowymi hipotezami na temat „skąd bierze się depresja?”¹⁰⁸

Współcześnie każdy jest twórcą. Wrzucasz do Internetu zdjęcia [...]. Czasami jest też tak, że Ty chcesz skorzystać z cudzych zdjęć lub nagrań. Czy zawsze możesz to zrobić? Poradnik ten przeprowadzi Cię przez problemy prawne, które możesz napotkać na swojej drodze. Choć przepisy prawa wydają się trudne, pokażemy Ci, o co w nich chodzi i na przykładach wyjaśnimy, jak one działają. Nie musisz być prawnikiem, by ogarnąć rzeczywistość internetową¹⁰⁹.

Jakkolwiek streszczenia były szczegółowe i odpowiadały w większym stopniu recenzji niż reklamie, to jednak należy stwierdzić, że w porównaniu do wcześniej omówionych anonsów wydawniczych, te były mniej udane. Ogłoszenia wydawnicze, umieszczone wśród innych reklam, przestawały być czytelne, były mało kontrastowe w stosunku do innych treści na danej stronie, nie zwracały uwagi odbiorcy niczym szczególnym. Jednak sześciu z ośmiu obecnych tu wydawców skorzystało także z tradycyjnej formy reklamy własnej oferty, reklamując w pozostałych numerach magazynu swoje książki. W latach 2016–2017 na łamach „Charakterów” z tej formy promocji skorzystało ogółem 53 wydawców. W tabeli poniżej przedstawiono nazwy oficyn, które były najbardziej aktywne w tym zakresie:

Niekwestionowanym liderem, jeśli chodzi o liczbę zamieszczonych anonsów, było Wydawnictwo „Charaktery”, wykorzystujące łamy własnego magazynu do promocji swej oferty książkowej. Proponowano przede wszystkim lektury z serii *Medytacje* (np. *Pokonaj stres dzięki technikom relaksacji* Ludwiga Benjamina, *Poradnictwo zawodowe. Rozwój zawodowy w ujęciu przekrojowym* Lawrence’a Kushnera, *Pre-swazja*¹¹⁰. *Jak w pełni*

¹⁰⁸ Ibidem 2017, nr 1, s. 59.

¹⁰⁹ Ibidem 2017, nr 11, s. 53.

¹¹⁰ Pisownia oryginalna.

Tab. 7. Wydawcy najczęściej zamieszczający ogłoszenia wydawnicze na łamach „Charakterów” w latach 2016–2017

Nazwa wydawcy	Liczba anonów
Wydawnictwo „Charaktery”	115
Wydawnictwo Diffin	88
Wydawnictwo Samo Sedno	33
Wydawnictwo Jedność	28
Wydawnictwo Od Deski do Deski Dom Wydawniczy Rebis	11
Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne	10

Źródło: badania własne.

wykorzystać techniki wpływu społecznego Walta Larimora, *Przemoc domowa. Czy można wybaczyć i być razem?* Davida J. Liebermana). Autopromocja dotyczyła także serii *Oblicza* (np. *Psychologia w biznesie. Nowe perspektywy* Justyny Melonowskiej, *Psychologii w pracy terapeuty zajęciowego. Wybrane zagadnienia* Jerzego Mellibrudy). Drugą oficyną, inwestującą w reklamę na łamach magazynu, było Wydawnictwo Diffin, specjalizujące się w publikacji książek naukowych i dydaktycznych z zakresu nauk ekonomicznych, społecznych oraz ścisłych¹¹¹. Podobny charakter miało Wydawnictwo Samo Sedno, które publikowało m.in. poradniki psychologiczne, skierowane na promowanie rozwoju osobistego¹¹² oraz Wydawnictwo Jedność (np. poradniki pedagogiczne dla rodziców i nauczycieli, publikacje z zakresu duchowości i teologii, vademeca poświęcone zdrowemu odżywianiu się)¹¹³. Dom Wydawniczy Rebis, którego książki były również jednymi z najczęściej recenzowanych (zob. tabela 6), reklamował m.in. *Relacje interpersonalne. Wprowadzenie do zagadnień porozumiewania się* Ronalda B. Adlera i in. Warto również wspomnieć, że także Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, którego publikacje recenzenci pisma proponowali czytelnikom, reklamowało swą ofertę, m.in. zachęcając do nabycia *Ja we wczesnej schizofrenii* Jerzego Zadeckiego czy *Znaczenia miłości. Jak uczucia wpływają na rozwój mózgu* Sue Gerhardt. Również mniejsze oficyny skorzystały z tego narzędzia promocji, np. Grupa Wydawnicza Relacja, Vivante, Wydawnictwo Laurum, Wydawnictwo Szara Godzina.

¹¹¹ Więcej zob. <https://difin.pl/o-nas/> [dostęp: 22.03.2019].

¹¹² Więcej zob. <https://www.samosedno.com.pl/> [dostęp: 22.03.2019].

¹¹³ Więcej zob. <https://jednosc.com.pl/owydawnictwie2> [dostęp: 22.03.2019].

Wykorzystując tę formę propagowania literatury, wskazano w sumie 391 tytułów, 282 autorów¹¹⁴, w tym 133 polskich i 149 obcych¹¹⁵. Proponowane tytuły reklamowano zazwyczaj dwu- i trzykrotnie. Wśród autorów znaleźli się m.in.: Janusz Czapiński, Daniel Goleman, Szymon Hołownia, Waław Hryniewicz, Stephen Joseph, Agnieszka Korzeniewska, Jerzy Mellibruda, Jonathan Morris, Remigiusz Mróz, Steve Peters, Richard Rohr, Philip Roth, Tomasz Sekielski, Jacek Walkiewicz, Philip G. Zimbardo. Także i w przypadku reklam dominowały poradniki, podręczniki i opracowania popularnonaukowe z psychologii, terapii oraz ogólnie rozumianego doradztwa. Chociaż, co warto zauważyć, w tej ofercie znalazły się również powieści (np. *Przewieszenie. Komisarz Forst. Tom 2* Remigiusza Mroza, *Stancje Wioletty Grzegorzewskiej*), to jednak stanowiły one nikłą część oferty reklamowej dostępnej na łamach magazynu, podobnie jak było to w przypadku recenzji. Zdarzało się, że ta sama książka była zarówno omawiana przez redaktorów pisma, jak i reklamowana. Tak było m.in. z następującymi tytułami: *Dlaczego bywam humorzystą żoną* Julie Holland¹¹⁶, *Serce pasowało. Opowieść o polskiej transplantologii* Anny Matei¹¹⁷, *Zasłuchany mózg. Co się dzieje w głowie, gdy słuchasz muzyki* Daniela J. Levitina¹¹⁸.

Jest oczywiste, że każdy reklamodawca przed zamieszczeniem swojej oferty w danym medium bada najpierw jego odbiorcę, by optymalnie wykorzystać przeznaczone na ten cel środki. Reklamowana literatura powinna być dopasowana do profilu wybranego medium, a w konsekwencji, do typu i upodobań odbiorcy. Zatem, co oferta wydawnicza mówi w tym przypadku o potencjalnym czytelniku „Charakterów”? Można stwierdzić, że jest potwierdzeniem spostrzeżeń zanotowanych przy analizie recenzji. Reklamowane poradniki, takie jak *Sztuka szczęścia*, proponowana obok *7 nawyków szczęśliwej rodziny*, *Miłości za wszelką cenę* i *Sensu miłości*, wskazują, co w życiu czytelnika omawianego magazynu jest najważniejsze, do czego powinien i chce dążyć. Jednocześnie oferta takich publikacji jak: *Stres. Podążając ścieżką spokoju*, *Tajemnica odporności psychicznej. Jak uodpornić się na stres, depresję i wypalenie zawodowe*, *Czasem trudne*,

¹¹⁴ Kilkakrotnie proponowano więcej niż jeden tytuł danego autora.

¹¹⁵ Niestety, w 113 przypadkach nazwiska były nieczytelne. Tej grupy nie brano pod uwagę w obliczeniach statystycznych dotyczących nazwisk.

¹¹⁶ Recenzja: „Charaktery” 2016, nr 5, s. 106, reklama: ibidem 2016, nr 5, s. [31]. A zatem tytuł ten był promowany podwójnie w jednym numerze magazynu.

¹¹⁷ Recenzja: ibidem 2016, nr 7, s. [93], reklama: ibidem 2016, nr 6, s. 59. W tym przypadku reklama tytułu poprzedziła jego recenzję.

¹¹⁸ Recenzja: ibidem 2016, nr 11, s. 106, reklama: ibidem 2016, nr 11, s. 53. I tu książkę prezentowano zarówno w formie recenzji, jak i reklamy w jednym numerze czasopisma.

zawsze dobre. Jak pokochać własne emocje czy Człowiek wobec cierpienia, Dar przeciwności. Nieoczekiwane korzyści, jakie dają nam życiowe trudności, komplikacje i uciążliwości, Nastroje. Jak nauczyć się pogody ducha sugeruje, że ów odbiorca boryka się w życiu z cierpieniem, próbuje sprostać problemom i kłopotom, które napotyka na swojej drodze. Pomocą mają mu służyć właśnie książki, proponowane przez reklamodawców, których poznaje dzięki omawianemu magazynowi. A kiedy już upora się z demonami, w czym pomocne mogą być również takie reklamowane poradniki jak np. *Nie zaczęło się od ciebie. Jak dziedziczona trauma wpływa na to, kim jesteśmy i jak zakończyć ten proces*, wówczas może sięgnąć po literaturę rozrywkową: kryminały czy powieści familijne, oferowane przez oficyny wydawnicze obecne dzięki ogłoszeniom na łamach „Charakterów”.

Studnie czasu¹¹⁹, czyli inne formy informacji o książce

348

Odbiorca magazynu był więc bezustannie edukowany, także literacko. Poza recenzjami i ogłoszeniami wydawniczymi miał możliwość poznać książkę również dzięki innym formom jej promocji. W latach 2016–2017 takich informacji zamieszczono na łamach magazynu ogółem 118. Najliczniejszą grupę w tej kategorii stanowiły felietony i artykuły. Przez cały badany okres czytelnicy mogli w każdym numerze zapoznać się z poświęconym poezji felietonem Bronisława Maja. Tekst, opatrzony zdjęciem autora i jego krótkim biogramem, znajdował się w obrębie działu *Żebyśmy rozumiał innych ludzi, inne języki, inne cierpienia* i zajmował średnio półtorej strony. Każdorazowo autor *Takiej wolności* prezentował sylwetkę wybranego poety i/lub pisarza oraz przywoływał fragmenty jego twórczości. Dzięki temu czytelnicy poznali utwory m.in. Magdaleny Bieleskiej, Patryka Czarkowskiego, Roberta Frosta, Małgorzaty Lebdy, Pawła Marcinkiewicza, Zbigniewa Mikołajko i Zofii Zarebianki. Przypomnieli sobie sylwetkę Bertolta Brechta, poezję Jana Lechonia, Adama Mickiewicza, Cypriana K. Norwida, twórczość Charlesa Baudelaire’a, Boba Dylana i Jarosława Iwaszkiewicza. W 2017 roku, w pięciu numerach magazynu¹²⁰, drukowano również felieton *Okiem poetki*, autorstwa Anny Piwkowskiej, w której dzieliła się ona z czytelnikami swoimi refleksjami nad życiem i wyborami, przed którymi staje człowiek, niekiedy za punkt odniesienia przyjmując twórczość wybranego poety, np. Bolesława Leśmiana. War-

¹¹⁹ Tytuł jednego z felietonów, zob. ibidem 2017, nr 10, s. 87.

¹²⁰ Ibidem 2017, nr 6–10.

to zwrócić także uwagę na ciekawy artykuł, zamieszczony w numerze 8 (2016), poświęcony Edwardowi Stachurze. Małgorzata Burzyńska-Keller opisała losy poety, skazanego na samotność i niezrozumienie. I ten tekst wpisywał się w profil omawianego czasopisma, ukazywał bowiem cierpienie człowieka wrażliwego, który widział, że „ludzi coraz więcej, a człowieka coraz mniej”, rozumiał, że „każdy z nas jest samotny” i nie mogąc sobie poradzić z tragedią życia, uciekł w śmierć.

Czasem jednak lekarstwem na ból życia, jak przekonują autorzy „Charakterów”, może być literatura. Deena Weisberg pisała o tym, że książki pomagają lepiej zrozumieć drugiego człowieka, uczą empatii¹²¹. Cytowany na początku pracy Philip Yancey podkreślał, jak dużą rolę w życiu człowieka może odegrać literatura, przyznając, że dla niego stała się ona początkiem wiary, wskazówką i drogą. Jednocześnie jednak zauważał, że „Współczesna kultura stwarza potężne przeszkody utrudniające pielęgnowanie zarówno duchowości, jak i twórczości”¹²². Pisał: „Zaangażowanie w czytanie to ciągła walka. Musimy zbudować twierdzę z murami tak silnymi, by wytrzymały pokusę rozproszeń, [...] by wytrzymały pokusę tego silnego zastrzyku dopaminy, dostarczając jednocześnie schronienia, w którym będziemy mogli oddawać się głębokiemu czytaniu”¹²³. Z kolei „bajeczną terapię” polecała Daria Grabda i odwołując się do wyników badań, zachęcała czytelnika magazynu: „Chcesz pozbyć się lęku i łatwiej akceptować trudności? Czytaj bajki i pisz własne opowieści”¹²⁴.

O tym, jak znani pisarze i poeci radzili sobie ze swoimi problemami, także fizycznymi, pisano w ramach sporadycznie drukowanej rubryki *Słynni pacjenci*, w ramach działu *Laboratorium*. Czytelnik mógł się np. dowiedzieć, jak dzięki niezłomnemu charakterowi i uporowi Gabriela Zapolska wygrała z chorobą¹²⁵, miał również możliwość przeczytać o innych znanych pacjentach, w tym pisarzach, którzy dzięki żmudnej walce wygrali dla siebie „drugie życie”¹²⁶. Z kolei o swoich życiowych wyborach, o wartościach, którymi kierują się na co dzień, opowiedzieli w wywiadach, drukowanych na łamach magazynu, m.in. Michael Crummey, Cezary Łazarewicz i Robert Seethaler.

Uzupełnieniem omówionych form informacji o książce były konkursy wydawców (np. Oficyny Samo Sedno czy Gdańskiego Wydawnictwa Psychologicznego), w których nagrodą były książki z ich oferty.

¹²¹ D. Weisberg: Literacka gimnastyka, ibidem 2017, nr 9, s. 64.

¹²² P. Yancey: Twierdza, ibidem 2017, nr 10, s. 81.

¹²³ Ibidem, s. 80–81.

¹²⁴ D. Grabda: Bajeczna terapia, ibidem 2016, nr 3, s. [44].

¹²⁵ C. W. Domański: Pisarka i bestia, ibidem 2016, nr 3, s. 80–83.

¹²⁶ Idem: Błądzący umysł, ibidem 2016, nr 6, s. 74–77.

Konkursy dotyczyły zazwyczaj treści wybranych tytułów. Drukowano również zaproszenia na targi książki, np. na 21. Międzynarodowe Targi Książki w Krakowie¹²⁷ czy XXIII Targi Wydawców Katolickich¹²⁸.

Zielnik ludzkich słabości¹²⁹. Podsumowanie

Niezwykle obszerny materiał, który zebrano w trakcie analizy magazynu, świadczy o dużym zróżnicowaniu i bogactwie form przekazów związanych z książką i pomieszczanych na jego łamach. Ich ogólna liczba – 822 – oznacza, że w jednym numerze drukowano średnio 68 informacji dotyczących literatury, co świadczy o tym, że stanowiła ona ważne ogniwo w polityce redakcyjnej magazynu. Do czytelnika kierowano recenzje wybranych publikacji, wydawniczą ofertę reklamową, felietony poświęcone poezji, przybliżano sylwetki znanych twórców, drukowano wywiady z pisarzami. Wszystkie te przekazy w założeniu redakcji służyć miały jako drogowskaz w trudach życia codziennego, były wskazówką w poszukiwaniach duchowych, podpowiadały w rozterkach, radziły w problemach. Tym wszystkim celom służyły przede wszystkim poradniki, vademeca, kompendia wiedzy, prace popularnonaukowe z zakresu psychologii i nauk pokrewnych – one, co wykazano powyżej, stanowiły przeważającą część polecanej literatury. Nie zauważono przy tym dominującej przewagi autorów obcych nad rodzimymi, zarówno jeśli chodzi o recenzje, jak i reklamy. Literaturę faktu, reportaży, beletrystykę traktowano na łamach magazynu marginalnie. Polecane powieści wybierano zgodnie z polityką redakcji: bohater zmagał się z problemami, dzięki własnej sile charakteru bądź przy pomocy innych zwyciężał. I taki też obraz potencjalnego odbiorcy pisma wyłania się z oferty doń kierowanej. To człowiek, który uczy się, jak panować nad swoim życiem, nie boi się mówić o swoich uczuciach, umie wyciągnąć naukę z popełnionych błędów, bo przecież „porażka nie musi oznaczać klęski – pod warunkiem, że wyciągniemy z niej wnioski”¹³⁰. Jak przekonują autorzy tworzący magazyn, można nauczyć cieszyć się życiem i polecają lekturę, która w tym pomoże¹³¹.

¹²⁷ Zob. np. *ibidem* 2017, nr 9, s. [91].

¹²⁸ Zob. np. *ibidem* 2017, nr 3, s. [91].

¹²⁹ Tytuł jednego z felietonów, zob. *ibidem* 2017, nr 3, s. 66–[69].

¹³⁰ *Ibidem* 2017, nr 4, s. 90.

¹³¹ *Ibidem* 2016, nr 1, s. 109.

Książki rekomendowane na łamach magazynu były w założeniu redakcji „skarbnicą wiedzy, z której mogą czerpać psychologowie i psychiatrzy, ale też [są – przyp. M.P.-S.] źródłem inspiracji dla poszukujących odpowiedzi na pytanie: jaki jest sens mojego życia?”¹³², czyli adresowane były do czytelników „Charakterów”, którzy, jeśli zdarzyło się im pobłądzić, mogli liczyć na przypomnienie, że „zagonieni i zestresowani zapominamy, że dobre życie to nie tylko zgromadzone dobra materialne, ale przede wszystkim to, co otrzymujemy i co dajemy innym ludziom”¹³³.

Bibliografia

Materiały drukowane

- Buchwald-Pelcowa P.: „Drukowi winniśmy oświecenie naszego wieku” – rola książki w drodze ku Oświeceniu, Warszawa: Uniwersytet Warszawski. Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych, 2003.
- Czarnik O. S.: Proza artystyczna a prasa codzienna (1918–1926), Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1982.
- Encyklopedia Wiedzy o Prasie, red. J. Maślanka, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1976.
- Hombek D.: Reklama wydawnicza i księgarska w „Gazecie Warszawskiej” w latach 1764–1795, Kielce: Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Jana Kochanowskiego, 1988.
- Przybysz-Stawska M.: Książka na łamach wybranych czasopism polskich u progu XXI wieku, Łódź: Wydawnictwo „Ibidem”, 2013.
- Przybysz-Stawska M.: O książce w prasie polskiej. Diachronia i synchronia pola badawczego, „Folia Bibliologica” 2017, vol. 59, s. [17]–35.
- Rola książki w integracji ziem polskich w XIX w., red. B. Kosmanowa, Bydgoszcz: Wydawnictwo Uczelniane Akademii Bydgoskiej im. Kazimierza Wielkiego, 2000.
- Wawrzynek K.: Niech żyje wolność! Wpływ książki na przemianę duchową czytelnika (na przykładzie rodzeństwa: Hansa i Sophie Scholl), „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Librorum” 2018, nr 2, s. [55]–[71].

Netografia

- <https://charaktery.eu/nagroda-teofrasta/o-nagrodzie> [dostęp: 18.03.2019].
- <https://charaktery.eu/turniej-psychologiczny/regulamin> [dostęp: 18.03.2019].

¹³² Ibidem 2017, nr 9, s. 90.

¹³³ Ibidem 2017, nr 6, s. [91].

<https://difin.pl/o-nas/> [dostęp: 22.03.2019].

<https://jednosc.com.pl/owydawnictwie2> [dostęp: 22.03.2019].

<https://www.akademiacharaktery.pl> [dostęp: 18.03.2019]

<https://www.samosedno.com.pl/> [dostęp: 22.03.2019].

<https://www.zkdp.pl/images/Komunikat2017.pdf> [dostęp: 18.03.2019].

ABSTRACT

“Charaktery” and books in 2016–2017

The work discusses the content of the magazine “Charaktery” from the point of view of the information about the book posted there. The collected data was compiled in three groups: as advertisements, reviews, and other information. The quantitative and qualitative content of each group was compared. A thematic profile of the magazine was identified. Preferred lifestyle, personality functions and character traits of the target reader were also described. Characteristic model of the final recipient was made.

KEYWORDS

psychology, press, book, “Charaktery”